Nro 34.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 27. *KWIETNIA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

z Wiednia dnia 18. *Kwietnia.*

Gazeta Dworska względem ostatniego w mieście naszym zdarzenia, donosi co nastepuie.— Na dniu 13. w wieczor wywieszona wcale niespodziewanie na domie Posła *Francuzkiego*, wielka troykolorowa chorągiew, iako nowy i nadzwyczayny widok wzięta będąc od ludu *Wiedeńskiego* za znak allarmowy, zrobiła wielkie między nim wzruszenie i przywiodła go do popełnienia wielu gwałtowności w pałacu pomienionego Posła. Przedsięwzięte iednak skuteczne środki rządu, i powolne posłuszeństwo ludu, nie tylko zapobiegło dalszym zapędom, ale nadto spokoyność zupełna wkrótce przywróconą została. Tym czasem Ambassador *Francuzki* ośądził za rzecz przyzwoitą, na dniu 15. z całą swoią świtą wyiechać do *Rastad*.— Chorągiew wspomniona była wywieszona z powodu iakieyś uroczystości narodowey, przez Posła *Francuzkiego* obchodzoney. Gubernator miasta widząc z tey przyczyny lud kupiący się, posłał swego adiutanta do Ambassadora prosząc go, aby dla uniknienia iakiego rozruchu, raczył kazać zdiąć znak wywieszony, lecz Ambassador wzbraniał się tego uczynić, twierdząc, iż chorągiew narodu iego zawsze szanowaną być powinna. Gubernator kazał potym wystąpić woysku, lecz nim to nadeszło, pospolstwo dopuściło się wiadomych gwałtowności. Nazaiutrz Ambassador posłał swego sekretarza legacyi do dworu, który w ręku nad głową trzymał papier, i dla bespieczeństwa swoiey osoby otoczony był kawaleryą. Zrobiony był potym opis obustronny całego tego zdarzenia, i podpisany tak przez Posła *Francuzkiego*, iak przez gubernatora, a z całym tym opisem natychmiast wyiechał Baron *de Degelmann* do *Paryża*, wkrótce po nim wyiechał także Ambassador pod znacznym konwoiem kawaleryi.—Wypadek ten mówią tuteysze pisma publiczne, iest nowym dowodem, iak lud *Austryacki* kocha i uwielbia swego nayleyszego Monarchę, iak szczęśliwym znayduie się pod mądrym i łagodnym panowaniem iego, i iak gardzi wszelkiemi bawidłami wolności. Z powodu smutnego tego zdarzenia, wyszło następuiące obwieszczenie z policyi. „ J. C. Mość od wstąpienia swego na tron odbierał, z niemałym ukontentowaniem liczne dowody wierności i posłuszeństwa, które dobrzy obywatele tuteyszey stolicy w tylu okolicznościach okazywać mu nie przestawali. Dowody te tym droższemi były dla oycowskiego serca iego, iż miłość porządku, przykładne umiarkowanie, a ztąd wypływaiąca ciągła spokoyność zawsze im towarzyszyły. Pierwszy raz dopiero wczoray J. C. Mość z wielkim nieukontentowaniem dowiedział się, iż niektórzy mieszkańcy miasta tego wyszli z drogi porządku prawem obwarowaney, a uniesieni niewczesnym zapałem, pomimo wszelkich napominań dopuścili się godnych kary gwałtowności w pomieszkaniu Posła *Francuzkiego*, przez co publiczna spokoyność wielce naruszoną została. J. C. Mość spodziewa się, iż od tąd każdy dobrze myślący obywatel, ani sam przez siebie, ani przez inne osoby nie będzie należał do żadnych rozruchow, tym bardziey nie będzie w żaden sposob wpływał do skupienia się ludu, ale owszem przykładać się będzie do utrzymania porządku i spokoyności w środkach nayprędszych i nayskutecznieyszych.—Gdyby zaś J. C. Mość zawiedzionym w swoich nadzieiach został, na ów czas byłby do niemiłey konieczności przywiedzionym, ukarania według zupełney obiętości praw takowych burzycielow spokoyności powszechney. w *Wiedniu* d. 14. Kwietnia 1798.— *Hrabia de Pergen Minister stanu i Policyi.*

Xiąże de *Hohenloe* przybył tu z *Berlina*, i miał konferencyą z Ministrem *Thugut*. — Sławny przez swoie sztuki teatralne *Christian* Stephani umarł tu na dniu 10.

z Londynu dnia 6. *Kwietnia.*

W *Irlandyi* zaburzenia do tak wielkiego doszły stopnia, że rząd przymuszonym został ogłosić, iż cała *Irlandya* w stanie rebelii zostaie, a przeto pod prawa woienne podchodzi; względem czego ieszcze przed 14. dniami zapadł wyrok rady tayney, którą Król w *Bukinghamhouse* złożył. Wydana w tey mierze pod dniem 30. Marca proklamacya, iaśniey rzecz tę okazuie.

Gdy w Królestwie tuteyszym zdradziecki spisek dążący do zniszczenia powagi Króla i Parlamentu, tudzież obalenia konstytucyi krajowey i rządu, do znacznego wzrostu doszedł i jawnie iuz w czynach gwałtownych i butowniczych okazał się. Przeto my za zdaniem taiemney rady J. K. Mci daliśmy naywyraźnieyszy rozkaz do wszystkich officerow woyskiem K. Jmci dowodzących, aby ci używszy całey siły iego, starali się przyspieszyć iak nayprędzey przytłumienie takowego spisku, tudzież wyrwać z rąk buntownikow broń i oręż, które podstępnie spokoynym i wiernym poddanym Króla Jmci odebrane zostały.

Nakazuiemy także tymże spokoynym i wiernym poddanym, aby stosownie do przysięgi wierności swoiey, woyskom J. K. Mci w dopełnieniu niniieyszego rozkazu ile w ich mocy będzie dopomagali, którym równie iak naysurowiey zalecilismy, aby osoby i maiątki tychże wiernych poddanych przeciw wszelkim gwałtom zastawiali i bronili. Na radzie tayney w *Dublinie* d. 30. Marca. *Niech Bóg zachowa Króla.*

Naywiększe zaburzenia są w połudnowych prowincyach. Insurgenci w nocy maią swoie schadzki i ćwiczą się w robieniu bronią. Już iedno ich korpus w mundury przybrane, z 1000. ludzi złożone, wyciągnęło w pole przeciw woysku regularnemu, a gazety nawet ministeryalne donoszą, iż kilka regimentow milicyi *Irlandzkiey* złączyło się z insurgentami.

Gen: *Abercromby* prosił rządu o dymissyą, w przypadku iey przyięcia mowią iż Gen: *Lake* obeymie naywyższą kommendę w *Irlandyi*.— Na d. 28. Marca pod *Holy Crost* przyszło do utarczki między insurgentami i woyskiem regularnym, z pomiędzy pierwszych 3. zabito, a 21. wzięto w niewolę.— Całe hrabstwo *Limmeryk* i część hrabstwa *Cork* iest w zupełney insurrekcyi.— Z *Dublina* wysłano wiele artylleryi do rożnych okolic państwa. Rabunki, morderstwa, i aresztowania, są teraz porządkiem dziennym *Irlandyi*. — Główna siła morska krąży teraz około połudnowych brzegow *Irlandyi*, w zachodniey zaś stronie lekkie statki są rozstawione.— Na ostatnim posiedzeniu klubu *Whig* mowiono wiele o nieszczęśliwym położeniu *Irlandyi*, nakoniec spełniano zdrowie *przyiacioł wolności w Irlandyi.*

Kutter nasz przy *Cadix*, zabrał bogaty okręt *Hiszpański z Manilly* płynący do 100,000. funtow szacunku.— Większa część okrętow z *Jamaiki* szczęśliwie przecie powrociła.— Od 4. dni wielka była burza na morzu, i wiele okrętow szkodę poniosło, między innemi fregata *Pallas* od 32. armat zupełnie zatoneła, wszakże z ekwipażu ieden tylko maytek życie utracił, i 4. ludzi pospieszaiących w łodzi na ratunek.— Wczoray P. *Stater* wyiechał z depeszami do *Berlina* i *Peterzburga*. Nowe także rozkazy posłano Admirałowi *Vincent* na brzegach *Portugalskich*, Panu *Bridport* w kanale i Panu *Kingsmill* na brzegach *Irlandzkich*.— Lord *Elgin* powraca z *Berlina* dla poratowania zdrowia swoiego.— Nikt z *Anglii* do *Francyi*, *Hollandyi* i *Flandryi* nie iest wpuszczonym.— Wychodzi teraz za prenumeratą dziennik P. *Clery* bywszego kamerdynera *Ludwika* XVI. w ięzykach *Angielskim* i *Francuzkim* z rysunkiem charakterow królowey, i oboyga iey dzieci.— Gazeta z *New York* donosi, iż *Pichegru* i *Barthelemy* chcieli z *Cajenny* na okręcie iednym *Amerykańskim* do *New York* uciec.— Na d. 7. Marca fregata nasza *Alkmena* przybyła z dwoma zdobytemi kaprami *Hiszpańskiemi* i iednym bogatym okrętem kupieckim do *Lizbony*. Kommendant *Portugalski* nie chciał te zdobycze wpuścić w sam środek portu, utrzymuiąc iż dwor zakazał mu przyimować do por tu zdobyczow *Hispańskich*. *Anglicy* iednak pomimo 6. wystrzałow, wdarli się gwałtem. — Z tego powodu wysłanym został kuryer z *Lizbony* do *Madrytu*.— Rada tayna zastanawiała się nad sposobami przywiedzenia do skutku billu *P. Dundas*, względem obrony kraiu przez ochotnikow. Zrobiono iuż model pikow na 10. stop długich, które chłopom rozdane bydź maią.— Rząd nasz za odebranemi z *Danii* depeszami, wysłał kuryerow do *Berlina* i *Wiednia*. — W *Indyach* Wschodnich regimenta regularne maią bydź dwoma kompaniami pomnożone.

CZYNNOŚCI PARLAMENTU.

Niezmordowany w troskliwości swoiey względem zniesienia handlu niewolnikow, sławny przyiaciel ludzi *Wilberforce* na d. 3. odnowił w parlamencie wniesienie swoie wśrzod niezmiernego nacisku ludu, iakiego w tym roku ieszcze nie pamiętaią. Czytał nayprzod petycyą *Kwakrow*, która im iako ludziom i chrześcianom honor czyni, a którey proszą o zniesienie tak haniebiącego religią i ludzkość handlu. Poczym tak daley mówił. „ Jakkolwiek często podchlebiałem sobie, iż starania moie względem zniesienia handlu niewolnikow i wszystkich z niego wypływaiących okrucieństw doydą pomyślnego skutku, zawsze iednak nadzieie moie omylone zostały. Nic iednak na świecie wstrzymać mię nie zdoła, abym co rok tey sprawy ludzkości w izbie naszey nie wytoczył, dopoki zamierzonego nie dostąpię celu. Nic bardziey nie znieważa charakteru naszego narodowego, iak to podłe frymarczenie ludźmi. Byłoby obrażaiącą rzeczą pomyśleć, iż parlament nie chce do skutku przyprowadzić uchwały swoiey iuż wydaney względem zniesienia wspomnionego handlu. Stan niewolnikow w *Indyach* zachodnich cokolwiek się był polepszył za wniesieniem moim, lecz z czasem wszystko do da-

wnego powróciło zwyczaiu, gdy parlament terminu wyraźnego w tey mierze nie poſtanowił. Każdemu wiadomo, iż oſiedli w *Indyach Anglicy* ſtali ſię wilkami i tygrysami dla nieszczęśliwych *Afrykanow*, i iuż dawno czas ieſt, aby zmazać tę plamę imieniowi *Angielſkiemu* zadaną. Zaſtanowmy ſię tylko co za ſkutki pociągnąć za ſobą może ciągłe utrzymywanie handlu tego? W osadach *Francuzkich* zachodnich *Indyow* po nadaniu wolności niewolnikom, iuż ſię uformowało 12,000. dobrze ćwiczonego woyſka, które doſkonale broni osady, gdy my tym czasem zle obchodziemy ſię z temi nieſzczęśliwemi ſtworzeniami. Nieprzyiaciel chwytaiąc nasze okręty, niewolnikow naszych przerabia zaraz na żołnierzy, a tym ſposobem ſami doſtarczamy mu rekrutow, w r. 1796. *Francuzi* zaieli ich do 3000. a w r. 1797. do 1700. którzy iuż teraz przeciw nam broń noszą. Obmywam ręce z krwi, która z tego powodu rozlaną być może, a w imie rozumu i ludzkości zaklinam izbę, aby raczyła oznaczyć czas, w którym handel ten zupełnie ma uſtać.

P. *Bryan Edwards* ſprzeciwił ſię temu wnieſieniu. Parlament rzecze, nie ma potrzeby mięszania ſię do znieſienia handlu niewolnikow, gdy zgromadzenia kolonialne iuż ſię tym zatrudniaią. Gdyby niewolnikom w zachodnich *Indyach* od razu wolność była nadaną, tedy powszechne powſtanie mogłoby nie wyrachowane przynieść ſkutki, albo przynaymniey cała własność niewolnikow zupełnieby utraconą zoſtała. Za nadaniem wolności nie byłoby kawałka roli w zachodnich *Indyach* uprawionego, a z niewolnikow powſtałby przeciw nam ſtraſzny nieprzyiaciel, nad wszyſtkich dotąd nayniebespiecznieyszy, wyrzneliby wszyſtkich białych, a na ich zwłokach założyliby drzewo wolności. W *Afryce* znayduią ſię niewolnicy ieszcze nieszczęśliwſi, niż w naszych osadach. — Nie ieſtem przeciwny znieſieniu tego handlu, ale radzę, aby w tey mierze zwolna poſtępowano. — P. *Pitt* zabrał potym głos i rzekł: Nie ieſt potrzebną rzeczą rozwodzić ſię ſzeroko w materyi tak powszechnie nam znaney. Należy nam handel ten nietylko znieść całkowicie, ale nawet niezwłocznie. Bespieczeńſtwo plantacyow *Angielſkich* polega na znieſieniu tego handlu. Jeżeli wolność niewolnikom nadaną teraz nie będzie, ſami ią ſobie zdobędą. Zasady *Francuzkie* iuż ſię do nich wciſkaią i nakoniec upomną ſię o prawa ſwoie, które iako dar przyięliby. Nie widzę dla czego natychmiaſt do tego kroku przyſtąpić nie moglibyśmy. Wszakże gdy właściciele gruntow i kapitaliści w *Indyach* niechcą do tego ſię ſkłonić, ani przeznaczyć czas, w którymby zupełnie handel ten mógł uſtać, należałoby prawem do tego ich przymuſić, gdyż inaczey ſami nigdy tego nie uſkutecznią. Twierdzenie, iż potrzebaby czekać całkowitey uprawy gruntow odłogiem ieszcze leżących, łatwo zbić można tym ſłowem *nigdy*, potrzebaby albowiem przynaymniey 250. lat do uſkutecznienia tego dzieła. Co ſię tycze ſzkod przez właścicielow plantacyow z powodu znieſionego handlu ponieſionych, lepieyby było nadgrodzić ich z dochodow kraiowych, niż zoſtawiać ich przy zyſkach pod tak haniebnemi warunkami. — P. *Fox* naganiał oszczerſtwo P. *Pitta*, króry udaie iakoby życzył ſobie znieſienia handlu niewolnikow. Przykro ieſt ſłuchać nędzne zarzuty czynione przeciw ſprawie ludzkości, iak n. p. ten, iż i w *Afryce* niewolnicy ſię znayduią; gdyż możnaby powiedzieć, kiedy ten i ow ma być zrabowanym wolę ia go ſam zrabować, gdyż ſię z nim łagodniey niż kto inny obeydę. Byłoby okropną rzeczą, gdyby ten handel lat kilka miał ieszcze potrwać, dla tego tylko, aby właściciele plantacyow szkody nie ponieśli. Tak więc krew *Afrykańſka* za nic ieſt ważoną? Lubo nie zwykłem ſłowa P. *Pitta* za powagę przytaczać, wszakże przyznaię, iż zdanie iego w tey mierze ieſt tak dobre iak innego członka izby. Parlament ſam ſię ſchańbi, ieżeli handlu tego natychmiaſt nie zniszczy. — Nieszczęściem ſprawa ta ludzkości przegrała, i wnieſienie P. *Wilberforce* 4. tylko kreſkami odrzucone zoſtało. Seſſya trwała do godziny. 1. po pułnocy. —

Dnia 4. adwokat koronny wnioſł bill względem wydawania gazet. Niechcę ia rzecze, aby wydawcy kładli ſwoie imiona, ale chcę niektóre zdrożności ſproſtować bez naruszenia wolności druku. Żądam aby odtąd żadne gazety bez ſtępla nie wychodziły, ani do nieprzyiacielſkiego kraiu zawożone były. Gazeta wieczorna *Kuryer* licznie do *Francyi* przesyłaną była, a w niey przyiemne wiadomości nieprzyiacielowi ſą udzielane, tak np. niedawno zawierała w ſobie wiadomość, iż bogata flotta wkrótce odeydzie do *Indyow* zachodnich, która łatwo przez parę okrętow z *Breſt* zaiętą być może. Tym czasem nie można doyść prawdziwego iey wydawcy i drukarza. —

P. *Sheridan*, lękam ſię, aby przez to wolność druku nieucierpiała, którey ścieśnienie wypływa z ſzkodliwego ſyſtematu do nas wciſkaiącego ſię. Niektóre gazety ſą trąbą morſką rządu; zapytuię ſię więc, czyli i te pochodzić będą pod toż ſamo prawo? — P. *Tierney*. Wydawca *Kuriera* w dobrey wierze umieścił niektóre artykuły niewiedząc o ich fałszu. Dziś z nadto wielką oſtrością rząd poſtępuie. Niedawno zaprowadzono przed ſąd człowieka, za to tylko, iż wątpił, aby miniſter w oſtatniey negocyacyi pokoiu rzetelnie poſtępował. Dalszy ſpor w tey materyi do przyszłey ſeſſyi odłożono.

Względem przedaży taxy gruntowey Lord *Shiffield* otworzył zdanie swoie, utrzymuiąc iż własność gruntowa ieſt teraz aż nadto podatkami obciążoną. W czaſie kiedy 5. razy pomnożoną taxę domow opłacać potrzeba, wymaga Miniſter summy ieszcze znacznieyszey na zakupienie taxy gruntowey. P. *Pitt* oświadczył, iż ieżeli ten bill odrzuconym zoſtanie, będzie przymuszonym podwyższyć taxę na grunta — P. *Thornton*: ieſtem mocno przeświadczony iż plan miniſtra będzie miał dobroczynny wpływ na bank kraiowy. 80. millionow wykupionych z banku, uczynią znaczną korzyść, dług narodowy będzie zmnieyszonym, a miniſter nie będzie potrzebował nakładać nowych taxow, choćby woyna dłużey ciągnąć ſię miała. Spory w tey materyi przez dwa dni trwały, nic iednak decyduiącego nie zaszło.

Z Londynu dnia 10. *Kwietnia.*

Król mianował Xiążęcia *d'York* feldmarszałkiem i kommendantem *en chef* całey lądowey armii *Angielſkiey*. — Oſtatnia proklamacya w *Irlandyi* wydana, zaczyna iuż bydź wokonywaną. Całe króleſtwo ogniem i mieczem będzie karane, ieżeli burzyciele ſzkaradnych ſwoich nieprzeſtaną zamachów. Parlament ma ciągle trwać aż do Lipca. Między insurgentami i woyſkiem regularnym przyszło znowu do potyczki. *Aldermannowi Foote* wycięli insurgenci w ogrodzie wszyſtkie młode drzewka, zapewne dla zrobienia pikow. P. *Morris* niedawno w własnym domie w hrabſtwie *Cork* zaſtrzelonym zoſtał. Do wszyſtkich okolic, gdzie broń w przeciągu 10. dni oddaną nie będzie, wkracza woyſko które tam kosztem mieszkańcow utrzymywane być ma. Kto daie znać o ukrytey broni, odbiera nadgrodę. Widziano kupy insurgentow uzbroione nawet wielą armatami. Procz 8. regimentow *Angielſkich* ieszcze obce woyſka będą do *Irlandyi* poſłane. Użyto także oſtrożności aby insurgenci żadnych ſtatków nie opanowali. Niektórzy żołnierze z milicyi, pobudzaiący do buntu kollegow swoich, zoſtali rozſtrzelani, taką iednak ſtałość okazali, iż żadną miarą nie chcieli wydać wspołwinowaycow ſwoich. — Nasza flotta kupiecka z *Oporto* z winem płynąca od 41. żaglow, przybyła szczęśliwie do kanału. Więźniowie ſtanu *Oconnor*, *Binns*, *Allen i Leary* pod eſkortą kawaleryi przeprowadzeni zoſtali z *Tower* do *Maidstone*, gdzie indagacye z nich ieszcze odbywane bydź maią. Pierwszy, z pomiędzy nich był bardzo smutnym w podroży. Trzech sędziow *Buller*, *Laurence* i *Heath* są przeznaczeni do wyprowadzenia indagacyi, z którey wiele taiemnych rzeczy ſię odkryie. — Z *Lizbony* dowiaduiemy ſię iż dwor *Madrycki* ſtatecznie odmawia przeyścia woyſk *Francuzkich*, i żąda raczey bydź pośrzednikiem do pokoiu między *Francyą* i *Portugalią*. — Z oſtatnich depeszow Admirała *Strachan* dowiaduiemy ſię iż *Francuzi* zamyślaią o wylądowaniu na wyspach *Guernsey Jersey* i *St Marcou*. W *Havre* przed którym admirał z eſkadrą swoią krąży, żołnierze codziennie ćwiczą ſię w kierowaniu batow kanonierſkich, które w wyprawie do *Anglii* użytemi bydź maią.

Lord *Grenville* wnioſł w izbie wyższey Parlamentu, aby nikt z cudzoziemcow do naturalizacyi nie był przypuſzczonym, dopóki nie będzie mieć zaświadczenia od ſekretarza ſtanu, iż przez pewny przeciąg czasu iako wierny poddany Króla w kraju sprawował ſię. P. *Wickham* ma teraz departament dozoru nad cudzoziemcami sobie powierzony. — Koncert nazwany *benefis narodowy* przynioſł do ſkarbu 938. funtow. Spiewaki i ſpiewaczki nie tylko *gratis* koncert ten exekwowały, ale nadto 100. gwineow w ofierze złożyli. — Pewny *Ingleby* ſłużywſzy 95. lat w domu *ladi Wedſter* umarł temi dniami w 117. roku życia swego. — Flotta przy *Cork* na brzegach *Irlandzkich*, ſkłada ſię teraz z 10. okretow liniowych i przyzwoitey liczby fregat. — Admirał *Nelson* na okręcie liniowym *Vanguard*, popłynął do *Lizbony*. — Przeciw Gibraltarowi *Hiszpani* znowu okazuią pewne przygotowania. — Admirał *Colpoys* obeymie kommendę w *Indyach* wschodnich. — Z *Lizbony* przybył bat pocztowy do *Falmouth*. Na dniu 23. Marca 5. liniowych okrętow popłyneło znowu z *Lizbony* dla wzmocnienia *Sir John Orde*, który z 16. liniowemi okrętami przed *Cadix* krąży. 70. transportowych ſtatków gotowych ieſt w *Lizbonie* do wyiścia na morze. Zawsze tam nieuſtaie nadzieia prędkiego pokoiu z *Francyą*. — Na pułnocne morze wypłynie flotta od 13. liniowych okrętow. — Gazeta dworſka w 4ch kartach in folio podaie do wiadomości liſtę zabranych kaprow *Francuzkich* i *Hiszpańſkich* w liczbie 30. — Podług oſtatnich z *Dublina* liſtow, Generał *Abercrombie* na przełożenie rządu, zatrzymał ieszcze na nieiaki czas kommendę w *Irlandyi* i poiechał do części południowey tey wyspy, dla wykonania tamże oſtatniey rządu proklamacyi. Generał *Lake* ma być Parem *Jrlandzkim* mianowany, a w czaſie urząd po nim obeymie. — Każdy liſt z *Irlandyi* donosi o nowych utarczkach z insurgentami. — Mieszkańcy po wſiach przymuszeni są okna na dole zamurowywać i drzwi na noc zataraſować. Emigracya *Irlandczykow* do *Anglii* ieſt niezmierna, gdyż nikt nie ieſt pewnym życia, ktokolwiek rządowi Królewſkiemu sprzyia. — W *Naas* ſkazano na śmierć iednego z insurgentow. Poſtać iego ſzlachetna, i sposob obeyścia okazywały, iż muſiał być wysokiego urodzenia. Sąd więc dla dowiedzenia ſię w tey mierze, chciał go darować życiem, i ofiarował mu nadto 500. funtow i rangę officera, ale z pogardą odrzucił tę ofiarę, mówiąc: *możecie mi odiąć życie, ale nie honor, nic odemnie niedowiecie ſię.* Przyiął więc śmierć z wielką ſtałością. — Studenci w *Dublinie* wielkie także robią rozruchy. — Oddawanie broni znayduie wiele trudności, gdyż sami przyiaciele rządu, którzy nie są w ſtanie uciekania przez morze, znalezliby ſię bez obrony. Wielu nawet z nich dla uratowania życia, muszą ſię łączyć z insurgentami.

Podług liſtow z *Cadix* flotta *Hiszpańſka* 9. liniowemi okrętami z *Kartageny* wzmocnioną zoſtała, prócz tego 6. wcale nowych ſtatkow przewozowych ſpuszczono z warsztatu, a tak flotta ta z 37. liniowych okrętow ſkładać ſię teraz będzie. — Podług wiadomości prywatnych, w *Tulonie* znayduie ſię 30 okrętow liniowych i wiele fregat, które na sobie 17,000. woyſka lądowego maią, i na dwa mieſiące w żywność są opatrzone. — Kommunikacya z *Gravelines* do *Dover* ieſt otwartą, niedawno przybył ztamtąd ſtatek przewozowy *Pruſki*. — Gdy kaprom nieprzyiacielſkim nie zbywa na ſzaloney śmiałości napadania pod samemi portami naszemi na ſtatki ſtoiące i częſtokroć ich chwytania, przeto wſzyſtkie nawet baty kupieckie są teraz przez nas uzbroione. — Oboz pod *Windsor* z 16,000. ludzi ma być założony. — Gazety *Amerykańſkie* donoszą o buncie murzynow w *Gwadalupie*, w którym 200. białych życie utraciło.

z Paryża dnia 10. *Kwietnia.*

Zdaie ſię, mówi *Poultier* w dzienniku ſwoim, iż kawaler *Azzara* będzie naſtępcą Xiążęcia pokoiu w urzędzie pierwszego miniſtra. Pomimo oporu partyi *Angielſkiey* w *Madrycie*, był on ambaſſadorem do *Paryża* mianowany, a nowe wywyższenie iego byłoby w teraźnieyszych okolicznościach nowym zadatkiem dobrego porozumienia, które rząd *Hiſzpańſki* z Dyrektoryatem utrzymywać pragnie. Rzeczą ieſt ieszcze wątpliwą, czyli oddalenie Xiążęcia pokoiu, ieſt ſkutkiem niełaſki, czyli też wypadkiem niektórych politycznych iego osobiście tyczących ſię okoliczności. To powątpiewanie łatwo powziąść można z tego, iż osoby przez niego w urzędach osadzone, nie tylko nie ſą oddalone, ale przyiaciele iego naywięcey do kierowania intereſſow ſą wzywani. — D. *Savedra* tymczasowy naſtępca Xiążęcia pokoiu ieſt ieden z naybiegleyszych w *Hiſzpanij* mężow. Należy on do liczby tych, których w *Madrycie* partyą *Francuzką* zowią, ieſt wielkim przyiacielem hrabiego *de Cabarrus*, za którego zaleceniem zoſtał miniſtrem ſkarbowym. Odmiana przy dworze *Madryckim* zdarzona znayduie tu tym większą pochwałę, iż partya *Angielſka* od nieiakiego czasu znacznie iuż tam przemagać zaczeła. — Jeżeli kawaler *Azzara* urząd pierwszego miniſtra, do którego ieſt wezwanym, przyimie, na owczas margrabia *del Campo* zoſtanie ambaſſadorem *Hiſzpańſkim* przy dyrektoryacie. — Jak tylko xiążę pokoiu dymisſyą ſwoią otrzymał, natychmiaſt emigrańci *Francuzcy* w *Hiſzpanij* odebrali rozkaz wyiechania z kraiu, podług naſtępuiącego Królewſkiego rozkazu. „Wiadomo, iak ieſt ważną rzeczą utrzymanie przyiaźni przymierza i dobrey harmonii, które tak ſzczęśliwie przez zobopolny intereſs oba mocarſtwa *Hiſzpanią i Francyą* połączaią, związek takowy wymaga, aby obywatele *Francuzcy* w kraiach moich doznawali bespieczeńſtwa, opieki i przyiacielſkiego obeyścia. Tymczasem rozmaici emigrańci z tegoż ſamego narodu, którym gościnność w kraiach moich dozwolona była, nie odpowiadaiąc wcale nadzieiom moim, ſzukaią owszem wszelkich ſposobow do zakłocenia ſpokoyności publiczney, okazuiąc iawną nienawiść przeciw obywatelom *Francuzkim* i rządowi ich narodu. Uſiłowali nawet podburzać przeciw nim wiernych naszych poddanych, pomimo śrzodkow przez nas dotychczas użytych, dla wſtrzymania takowych ich zamachow. Przeto my ſtosownie do ſprawiedliwości, chcąc to złe tak ſzkodliwe w ſamym źrzodle wytępić, a ſmutnym ſkutkom iego iak

nayſkutecznіey zapobiedz, wolą ieſt naszą Królewſką, aby wſzyscy emigrańci *Francuzcy* w krótkim przeciągu czasu z kraiow naszych oddalili ſię. Aby zaś prawo gościnności zupełnie im odięte nie zoſtało, którego przez wzgląd na ſwoie uboſtwo wymagać zdaią ſię, dozwalamy, aby ci którzy będą chcieli, udali ſię na wyspę *Maiorkę*, gdzie wsparcie od przyiacioł i krewnych ſwoich odbierać mogą. Taka ieſt wola moia etc. Podpisano ręką Królewſką. *dnia* 23. *Marca* 1798.

Ambaſſador nasz w *Madrycie* Ob. *Truguet* ieſt teraz w wielkim u dworu kredycie, bez wątpienia wkrótce dokończy on negocyacyow, względem *Portugalij* w ſposobie pożytecznym dla Rzpltey. Wygnanie emigrantow ſtało ſię za przełożeniem iego. Otrzymał także ważne zwycięztwo nad inkwizycyą *Hiſzpańſką*, i wielu xięży, którzy po obaleniu ſtolicy Apoſtolſkiey do woyny podżegali, ieſt teraz aresztowanych. Podczas publiczney audyencyi pytał ſię Król Ob. *Truguet*; czyli D. *Savedra*, był iego przyiacielem, co gdy ambaſſador przyznał, nazaiutrz zaraz miniſtrem ſtanu zoſtał mianowanym.— W pismie, którym Król zezwolił na dymiſſyą xiążęcia pokoiu, między innemi wyraził „ Z wielkim wſtrętem do powtorzonych tylekroć prozb ſkłonić ſię nakoniec muszę, xiąże iednak używać będzie u dworu mego wszelkich dyſtynkcyi, iakie dotąd poſiadał, a ia w ſercu moim zatrzymuię wieczną wdzęczność za wszelkie uſługi, które mi okazał etc. Xiąże ten był przez 9. lat przy ſtyrze rządu. Dniem przed ſwoią dymiſſyą miał ieszcze konferencyą z Ambaſſadorem naszym w *Madrycie*.

Mówią powszechnie, iż xiąże Pokoiu dla tego tylko żądał ſwoiey dimiſſyi, iż ſię z całey mocy ſprzeciwiał przeyściu armij *Francuzkiey* przez *Hiſzpanią*, Dyrektoryat zaś *Francuzki* oświadczył dworowi *Madryckiemu*, iż G. *Augereau* z 30,000. woyſka otworzy ſobie droge przez *Hiſzpanią*, gdyby mu to uporczywie wzbranianym być miało.— Skutki zaſzłey odmiany w *Hiſzpanij*, ſą nie wyrachowane, mówi iedno tuteysze pismo. Kuryer z wiadomością o nich był od naszego ambaſſadora w *Madrycie* do Dyrektoryatu przeſłany. Teraźnieyszy tymczasowy miniſter ſtanu *Savedra*, był dawniey intendentem w *Caracas*. P. *Mello* rodem także z *Caracas*, z gwardyi Królewſkiey zoſtał rządzcą dworu (*Mayordom*) zdaie ſię, iż to nie będzie iedyny dowod nowey łaſki, którey doznawać zaczyna.— Teraz dowiaduiemy ſię, iż hrabia *Cabarrus* ieſt miniſtrem *Hiſzpańſkim* mianowany.— Ob. *Segui* przybył tu z *Madrytu*. Podał zaraz do dziennikow usprawiedliwienie przeciw czynionym mu zarzutom, utrzymuiąc, iż ieździł iedynie do *Hiſzpanij* w oſobiſtych intereſſach z ſpekulacyą handlową związek maiących, żadnego nie miał zlecenia od rządu, ani w żadney przyiaźni z xiążęciem *de Carigny* nie zoſtawał.— Miniſter woienny wydał piſmo do kommendantow gwardyi narodowey; w nim wychwala gorliwość wielu walecznych marynarzow, którzy pospieszyli przyłożyć ſię do wyprawy *Angielſkiey*, naganiaiąc tym, którzy ſię w tey mierze opoźniaią. Zaleca nakoniec kommendantom gwardyi narodowey, aby takowych ludzi do ſwego przeznaczenia zwrócili. Każdy marynarz, który wewnątrz kraiu bez przyzwoitego iedzie paszportu, powinien być uważany za uchylaiącego ſię od ſłużby morſkiey, i iako takowy ma być aresztowanym.— W *Turynie* miano odkryć nowy ſpisek, i z tego powodu 30. osob zoſtało przytrzymanych.— Dziś zgromadzenia elektoralne, w których deputowani do ciała prawodawczego wybrani bedą, rozpoczynaią ſię w całym okręgu Rzpltey. Wielu tuteyszych elektorow życzy ſobie obrać G. *Buonaparte* za pierwszego deputowanego z naszego departamentu, którego iednak urzędu zapewneby nie przyiął.— Z dawnego państwa papiezkiego przeszło 4000. xięży na wygnanie poszło. W *Medyolanie* 3. żołnierzy *Francuzkich* zdradzieckim ſposobem zoſtało zabitych.— Z *Cadix* donoszą, iż tam pomimo blokowania portu przez *Anglikow*, 17 okrętow liniowych gotowych ieſt do wyiścia.— *Billaud de Varennes*, który dotąd u iednego xiędza w *Cayennie* mieszkał, i i uczył ſię medycyny, dla ſłabości ſwoiey do ſzpitala zoſtał przenieſionym.— Nowy miniſter *Liguryiſki* Ob. *Lupi* przybył tu na mieyſce Ob. *Bertuccioni*.

W wyroku Dyrektoryatu w którym wprowadzenie powſzechne nowey rachuby czasu nakazuie, ieſt także wymieniono, aby targi ryb nigdy nie były odbywane w dni te, w które niegdyś Katolicy z poſtem iadali. Wszyſtkie iarmarki maią bydź podług nowego kalendarza oznaczone, rownie iak dni w które giełda otwieraną będzie. Wielkie parady i exercerunki woyſka powinny ſię tylko w dekadach albo w dniach uroczyſtości narodowey odbywać.— Dyrektorowie teatrow powinni także reprezentacye swoie ſtosować do kalendarza Republikanckiego, w dni dekadowe lub uroczyſtości narodowych zawsze dawać reprezentacye, nie zważaiąc ſbynaymniey na niedzielę lub dni uroczyſte dawnego kalendarza.— Teatra sprzeciwiaiące ſię ninieyszemn urządzeniu, zoſtaną zamknięte. W żadnym kontrakcie nie będą mogły bydź odtąd epoki dawnego kalandarza wzmiankowane. Każdy dziennik w którymby dawna rachuba, obok nowey była położona, nawet z dodatkiem ſłowa *dawnego ſtylu*, ma bydź zakazanym etc.— W tych dniach Gen: *Buonaparte* wyiedzie do *Breſt*, dla obięcia kommendy nad wyprawą przeciw *Anglii*.— Cztery fregaty *Angielſkie* które około *Havre* krążą, zbliżyły ſię na d. 29. Marca tak bliſko do miaſta iż 20. kul rzuciły do niego, bez uczynienia iednak szkody. Na d. 2. kwietnia znowu ſię okazały, wszakże tak zoſtały od bateryow przywitane, iż nagle cofnąć ſię były przymuszone. Pomimo tych krążących fregat ieszcze na d. 29. Marca przybył do *Havre* znaczny *Francuzki* konwoy.— Na zgromadzeniu ſtanow w *Monachium* które Elektor palatynatu zwołał, naradzano ſię.— 1.) Względem indemnizacyi iakichby mogł żądać elektor za utracone na lewym brzegu kraie.— 2.) Jak ſię ułożyć z rządem *Francuzkim* względem kontrybucyow, które Generałowie podczas wtargnienia w r. 1796. do *Bawaryi* nałożyli. Stany obowiązały ſię summę umowioną zapłacić, pod takiemi iednak warunkami, że elektor nie może na nie przyſtać bez krzywdy naſtępcow ſwoich.— Słychać iż Elektor *Bawarſki* obrał Xiążęcia *dwoch moſtow* regentem *Bawaryi*, i uſtąpil mu Palatynatu.—Kommiſſarze rządowi maią rozkaz naydokładnieyszą dawać baczność na elekcye, i o wszyſtkim dyrektoryat uwiadomić. W *Rzymie* officerowie zaſkarzenia swoie przeciw Gen: *Maſſenie* dawniey uczynione, w nowey teraz odwołali deklaracyi.

Między papierami aresztowanego *Durand Maillane*, znaleziono ważny papier ściągaiący ſię do dziejow rewolucyi, w którym ieſt zapewnienie, iż pretendent ieszcze od początku zgromadzenia *notables* miał plan Króla ogłoſić niezdatnym do rządu, i ſam zrobić ſię regentem państwa. — Generał *Berthier* przyſłał tu laſkę, którey Papież zwykle używał, ieſt ona z iedney ſztuki Szylkretu zrobiona, na gałce ieſt hyacynt otoczony małemi koronami złotemi.—Deputowani z *Walteliny* powróciwſzy z *Paryża*, złożyli rapport z poſelſtwa ſwego zgromadzeniu tymczasowemu w *Lauzannie*. Przyięcie nasze, mówią oni było naypodchlebnieysze, lubo późno iuż w nocy przyiechaliśmy do *Paryża*, zaraz iednak nazajutrz przypuszczeni zoſtaliśmy do prezydenta Dyrektoryatu Ob. *Barras*. Przypomniycie teraz sobie Obywatele, iak audyencya ciężka była do wyżebrania u naszych małych oligarchow, którzy ſię panami waszemi mianowali, przypomniycie ſobie na śmieszne tytuły ich dumy, dla której w pewney odległości od ich pańſkich osób ſtać trzeba było, i porównywaycie to wſzyſtko z braterſkim przyięciem naszym od tych, którzy z tylu nieprzyiacioł mi walczyli. Miniſter intereſſow zagranicznych do którego iść potym wybieraliśmy ſię, uprzedził nas, zapraszaiąc do ſiebie na obiad. Nie mogliśmy być lepiey przyiętemi iak od tego męża, który wśrzod dworu wychowany, pracował ieszcze na nim nad przyszłym uszczęśliwieniem narodu. — Ob. *Giuſtiniani* ieſt mianowany poſłem Rzpltey *Rzymſkiey* przy naszym rządzie.

Ziazd i przechadzki w leſie *Bulońſkim* były w tych dniach tak liczne, iak dawniey o teyże ſamey porze roku. Bogactwo ſtroiow, przepych koni i powozow również ſię tam widzieć dały, iak w oſtatnich latach monarchii. Mnogość powozow tak była dnia wczorayszego liczną, iż wiele z nich niemogły do samego lasu przyſtąpić. Troſkliwa o wygodę publiczności Policya, przedſiewzięła iak naydogodnieysze śrzodki dla ułatwienia przyiazdu i powrotu, i dla zapobieżenia wszelkiemu nieporządkowi.

Wiadomy ieſt początek tego ziazdu, który zrazu mniey liczny i okazały, miał za powód Religią i ciekawość.

Ziezdzano ſię nayprzód do Opactwa *Longchamps* dla przyſłuchania ſię zachwalonym głoſom przy nabożeńſtwie znanym pod imieniem *ciemności*. Te pobożne ſpiewaczki ukryte za zaſłoną, wsparte na kracie swoiego choru, odbierały podobne oklaſki, iakie na teatrach dawano.

Aktorowie i Aktorki Opery biegły tam brać naukę śpiewania. Było to osobliwszą sprzecznością widzieć tych kapłanow i kapłanki rozkoszy, ubiegaiących ſię do dziewiczey świątyni, ażeby od tych weſtalek modlących ſię za przyczynieniem dusz Bogu, nauczyć ſię iednego z naylepszych sposobow rekrutowania dla czarta.

Tak to wſzyſtko podpada zepsuciu. Niedosyć na tym, kościoł *Longchamps* nietylko był zamieniony w koncertową ſalę, lecz razem zoſtał mieyscem umawianych dla kochankow schadzek.

Przepych, płochość, próżność, wprawiły w modę ten kościoł przez trzy dni do nabożeńſtwa przeznaczone; a droga do ſkromnego prowadząca klasztoru, ſtała ſię mieyscem, na którym bogaci przez swoie zbytki, kobietki przez swoie wytworność i wdzięki, śpieszyły ſię na wyścigi zaprzątnąć wzrok i wzbudzać podziwienie ciekawego gminu.

Ta moda przeżyła wſzyſtkie rewolucyine burze, pomimo uſtania nabożeńſtwa, które dla niey ſłużyło za pozor, i po znieſieniu nawet mieysca, do którego te ziazdy zmierzały.

Autor tego artykułu proponuie rządowi, ażeby ten śmieszny w dziſieyszych czasach zwyczay, zamienić w uſtawę republikantſką, wyznaczyć ią na 1. *Floreal* (20. Kwietnia) uczynić z niey uroczyſtość natury lub kunsztow, na któreyby młodzi Artyści i Poeci odbierali od Inſtytutu narodowego publiczne nadgrody.

Na ſeſſyi Dyrektoryatu dnia 15. *Germinal* (4. Kwietnia) Miniſter marynarki złożył 25. exemplarzy *Podrożow* Ob. *Peyrouse*, i opowiedział przyczyny, dla których pomimo wydanego przez zgromadzenie narodowe rozkazu, wydrukowanie tego dzieła było spożnione. Generał *Milet-Mureau* miał u ſiebie złożony rękopism *Peyrusa*; pozbierał wſzelkiego rodzaiu materyały, ktore ten żeglarz przeſłał dawnemu rządowi *Macao*, *Kamczatki*, i *Botany-Bay*, i z rozrzuconych sztuk porządne ułożył dzieło. To wydrukowane kosztem Rzpltey na pięknym papierze, charakterem nowo ulanym, i z przedniemi rysunkami, rząd ofiarował na zyſk Obywatelki *Peyrouse*.

Margrabia *Manfredini* Miniſter *Toſkańſki*, żądał od Generała *Berthier* paszportu dla Kardynała *Mauri*. Ten Generał odpowiedział, iż iuż wydał armii *Francuzkiey* rozkazy, ażeby go schwytano na iakieykolwiek bądź drodze przez którą przeieżdżać będzie.

Woyſko z 25- tyſięcy ludzi które wſiada na okręty w *Tulonie*, złożone ieſt z wyboru ludzi wziętych z całey armii *Francuzkiey* od gemeyny, aż do naywyższey rangi officera. Wyznaczono do towarzyszenia tey wyprawie dwudzieſtu Artyſtow, Fizykow, Mechanikow, na których czele ieſt Ob. *Bertholet*. Ci Artyści opatrzeni są w wszelkiego rodzaiu machiny i narzędzia, których liczba do 18,000. dochodzi, maią także z sobą 6000. kſiąg. Zamiarem tey wyprawy prócz opanowania *Egiptu*, ma być także przekopanie ciasniny ziemney w *Suez* dla połączenia morza śrzodziemnego z czerwonym, a tym samym ułatwienia handlu do *Indyow* wschodnich.

Król *Sardyńſki* ponowił rozkaz wygnania z swoich kraiow wszyſtkich emigrantow i deportowanych *Francuzow*.

We wſzyſtkich bibliotekach *Rzymſkich* znaleziono tylko ieden exemplarz dzieł ſławnego *de Voltaire*; znaydował ſię on w prywatney bibliotece Papiezkiey. Uważano iż edycya ieſt roku 1757. i zdaie ſię, iż ten exemplarz był poſłany przez samego autora *Benedyktowi XIV*.

Mówią, iż pewna liczba deputowanych, którzy maią naywięcey do Intereſſow wpływu, udała ſię w tych dniach do dyrektoryatu dla naradzenia ſię względem teraźnieyszych okoliczności. Dodaią, iż na tey konferencyi przedſiewzięto nader ważne środki, które w krótce Ciału Prawodawczemu będą podane. Jakażkolwiek ieſt pewność tych wieści, wiadomo ieſt, iż te urządzenia tyczą ſię ſamey polityki.

W kanale *Bruxelſkim* buduią teraz nowego rodzaiu tratwy złożone z belek i beczek, kazda z nich ma długości 96. ſtop, kilka z nich ma być połączonych wielkiemi łańcuchami, w około mieć będą ſzańce, w śrzodku zaś woyſko i artylleryą, w *Anwers i Malines* podobneż tratwy rozpoczęto. Inżenierowie przyſłani od G. *Buonaparte* maią dozor nad ich robotą.—G. *Hotze* przybył w iſtocie do *Szwaycaryi*, z zamyſłem bronienia ſwoiey oyczyzny. To ieſt podobieńſtwo między nim i *Cezarem*, że *Cezar* przyszedł, widział, i zwyciężył, *Hotze* zaś przyſzedł, uſłyszał, i wyiechał.— Kardynał *Rohan* iako biſkup *Strażburſki* podał pismo w *Raſtad*, w którym dowodzi, że biſkupſtwo *Strażburſkie* było zawsze na lewym brzegu *Renu*, częścią Rzeszy graniczącą między *Francyą i Niemcami*, ale widać, że ten kardynał przyszedł iuż *poſt feſtum*.— Na ſekularyzacye w *Niemczech* przeznaczaią tu *Fuldę*, *Hildesheim*, *Münſter*, *Paderborn* i 23. opactw w cyrkułach *Szwabſkim i Reńſkim*.

Mówią, iż dla zapewnienia ſię względem wyprawy *Egipſkiey*, woyſka *Francuzkie* zaymą naypierwey *Sycylią i Maltę*.

Z Bruxelli dnia 8. *Kwietnia.*

Adminiſtracya Centralna naszego Departamentu, kazała wywieſić trzecią dodatkową liſtę przekonanych o emigracyą; wszyscy prawie ſą officerowie w ſłużbie *Cesarſkiey*, między innemi Gen: Baron de *Beaulieu* i Gen: Hr. de *Gontreuil*. Ten iak wiadomo, bawił ſię od nieiakiego czasu w tym mieście, ſtaraiąc ſię o odzyſkanie ſwego maiątku. Dnia onegdayszego 40. Gendarmow przyszło dla aresztowania onego, lecz szczęściem przeſtrzeżony schronił ſię i wyiechał do *Niemiec*. Podług rezolucyi Dyrektoryatu Hr: de *Gontreuil* miał bydź woyſkowo sądzonym, gdyby był zoſtał schwytany.

z Madrytu dnia 29. Marca.

Miniſterium tuteysze zatrudnia ſię nieuſtannie ożywieniem kredytu publicznego, i ułkutecznieniem opłat, tym trudnieyszym, iż bogactwa nowego swiata, które w czaſie pokoiu podsycaią ſkarb królewſki, zgromadzone są na ſkładach *Ameryki* południowey. Miniſter ſkarbowy *Don Francisco Savedra* (który teraz po Xciu Pokoiu obiął urząd pierwszego Miniſtra) pomimo nieuchronnych kosztow woyny, poſtanowił kaſſę na umorzenie narodowego długu, należącego ſię tak w *Hiszpanii*, iako też w kraiach zagranicznych a osobliwie w *Hollandyi*. Massa dochodow i funduszow dla tey tak dawno żądaney kassy ieſt niezmierna, i pokazuie iakie ſą zrzodła Monarchii *Hiszpańſkiey*.

Z Augsburga dnia 8. Kwietnia.

Odbieramy wiadomość z *Semlina* iż na granicach *Bannatu* zbiera ſię korpus woyſka *Auſtryackiego* od 30. tyſięcy ludzi, dla którego zwożą wielkie magazyny, i który wzmocniony będzie przez nowe rekrutowania w prowincyach pogranicznych *Turcyi*.

z Raſtad dnia 14. Kwietnia.

Od dnia 12. t. m. nieodprawiala ſię dotąd żadna ſeſſya. Zdaie ſię, iż dopiero w poniedziałek deputacya wotować będzie względem odpowiedzi na oſtatnią notę miniſtrow *Francuzkich*.— Hrabia *de Cobenzl* wyieżdża dnia iutrzeyszego do *Wiednia*, mówią, iż w krótce ma tu nazad powrócić.— Baron *de Waitz* miniſter ſtanu Landgrafa *Heſſenkaſſelſkiego*, wyiechał do *Caſſel*.

Miniſter *Wirtemberſki* baron de *Woelwarth* i baron *Otto de Gemmingen*, temi dniami tu przybyli. Wiadomość, iż głowna kwatera armii *Mogunckiey* przenieſie ſię na prawy brzeg *Renu* dla przywiedzenia do ſkutku indemnizacyow coraz bardziey ieſt głośną.— G. *Hatry* miał oświadczyć z powodu rozruchow okazuiących ſię w *Darmſtad*, iż gdy rząd pomiędzy burzycielami znaydzie iakich *Francuzow*, może ich natychmiaſt mu wydać, a będą przykładnie ukaranemi.

z Studgardu dnia 9. Kwietnia.

Wyszła tu na publiczność dodatkowa konwencya do pokoiu naszego zawartego z *Francyą* w roku 1796. Art: I. Rzplta *Francuzka* będzie domagać ſię ſekularyzacyi i odſtąpienia dla Xcia *Wirtemberſkiego* 1) należącego do bywszego biſkupſtwa *Strażburſkiego* woytoſtwa *Oberkirch*. 2) opactwa *Zwiefalten*. 3) proboſtwa *Ellwangen*. —Art: II. Xiąże obowiązuie ſię zapłacić te summy, które osobiście winien ieſt mieszkańcom kraiow przez niego odſtąpionych; w 5. leciech kapitały maią być wypłacone wraz z poſtanowionym procentem.—III. Xiąże obowiązuie ſię przez swoy głos na ſeymie Rzeszy przyłożyć ſię: 1) do odſtąpienia lewego brzegu *Renu*, wysp i biegu tey rzeki; 2) do uwolnienia państw *Włoſkich* od związku lenności Rzeszy; 3) do ſekularyzacyi tych xięztw duchownych, które maią ſłużyć za indemnizacyą dla xiążąt świeckich. —IV. Obowiązuie ſię zachować w przyszłych woynach między *Francyą* i innym iakim mocarſtwem iak nayściśleyszą neutralność, niedaiąc ani kontyngenſu, ani żadney pomocy. —V. Woyſka *Francuzkie* mogą w czaſie woyny przebywać w krajach xiążęcych, i do swoich operacyow wybierać ſtanowiſka potrzebne. —VI. Wſzyſtkie osoby aresztowane lub ścigane z powodu opiniow ſwoich politycznych, maią zyſkać zupełną amneſtyą. VII. Agent Rzpltey *Francuzkiey* ugodzi zachodzące spory między obywatelami *Francuzkiemi* w krajach *Wirtemberſkich* zamieszkałemi — VIII. Xiąże zrzeka ſię używania tytułu kraiow odſtąpionych. — IX. Zawieszenie broni pod dniem 29. *Meſidor* zawarte, ma być we wſzyſtkich tych punktach dokonane, które ninieyszemu nie przeciwią ſię traktatowi.— X. Umowione kontrybucye maią być uiszczone. Xiąże od 1. *Vendemiaire* zacząwszy, wypłacać będzie co mieſiąc 200,000. liwrow, aż do podpisania punktow przedugodnych pokoiu z *Auſtryą*.— XI. Traktat ten ieſt wspólnym dla miaſt Rzeszy *Eslingen* i *Reutlingen*. — *W Paryżu d. 20. Thermidor w 4. roku Rzpltey Francuzkiey*. (podpisano) Woellwarth. Abel.

z Bazylei dnia 8. Kwietnia.

Mówią, iż Ob. *Ochs* wezwany ieſt od Dyrektoryatu *Francuzkiego*, ażeby ſię złączył z Ob. *Lecarlier* dla ukończenia ważnych czynności, które tenże Kommiſſarz ma sobie polecone. — Głos publiczny wymienia na Dyrektorow Rzpltey *Helweckiey* OOb. *Ochs z Bazylei*; *Pfeifer z Lucerny*; *Lakarpe z Lauzanny*; *Rahn z Zurich*; *Zimmermann z Brugg*.

Powszechne tu życzenie daie ſię ſłyſzeć względem przyłączenia ſię naszego do *Francyi* na wzor miaſta *Muhlhausen*. — *Francuzi* w ſkarbie *Berneńſkim* znaleźli 6. millionow liwrow.

Z Semlina d. 1. Kwietnia.

Na mocy Fermanu przyſłanego z *Konſtantynola*, większa część woyſk które ſię miały zgromadzić przy *Belgradzie*, ma ſię udać proſto ku *Widdynowi*.— Gubernator *Romelii* ciągnąc iuż z swoim korpusem za *Niſſa*, ſtosownie do tego rozkazu, odmienił swoią drogę.— Tęż samę wziął dyrekcyą Basza *Albanii* maiący przy *Sophia* 10, tyſięcy woyſka. Przyczyna tych odmienionych dyspozycyi ma być ta, iż Porta chce uniknąć tego wſzyſtkiego coby u Dworu *Wiedeńſkiego* naymnieysze sprawić mogło podeyrzenie. *Kaimakan Belgradzki* dowiedziawszy ſię iż źle myślący rozſiewali wieści, iakoby zbroienie ſię Porty wymierzone było przeciw *Auſtryi*, ſtarał ſię iak nayprędzey one potłumić, oświadczaiąc iż iego Inſtrukcye, ściągały ſię iedynie do uśmierzenia buntownikow.— Kapitan Baſza wysyła i odbiera częſtych kuryerow od *Baſſmana-Oglu*, co domyślać ſię każe, iż rychła z tym buntownikiem naſtąpić może ugoda. W powszechności zachowana ieſt nayweiękſza taiemnica w obrotach politycznych Porty; Rada Dywanu używa do swoiey poſługi samych tylko niemych i głuchych i wszelka w tey mierze oſtrożność ieſt zachowana.—Potwierdza ſię wiadomość o insurrekcyi w *Morei*. —W *Konſtantynopolu* wszyſtko zoſtaie w ſpokoyności, lubo wiele mowią o porożnieniu znakomitych przez swoie wpływy osob.

z Sztokolmu dnia 6. Kwietnia.

Xiąże *Karol Sudermanii* bardzo ieſt ſłabym.— Król mianował P. *Engeſtröm* miniſtrem pełnomocnym do dworu *Berlińſkiego*.

z Medyolanu dnia 2. Kwietnia.

Oſtatnie liſty z *Rzymu* donoszą, iż po odieździe Generała *Maſſeny* zupełna między woyſkiem *Francuzkim* naſtąpiła ſpokoyność. Tenże Generał w wydaney proklamacyi zbiia złośliwe na ſiebie rzucane potwarze przez nieprzyiacioł ſwoich, uznaie poſtępek officerow za nieprawny, tłomaczy ſię względem zanoszonych do ſiebie o zdzierſtwo oſkarżeń; przypomina przyrzeczenie wypłacenia w 24. godzinach żołdu etc.— Dyrektoryat w ſwoiey proklamacyi do officyerow przeſłaney, wyraża między innemi: narażaliście i waszą chwałę, i los armii, i intereſſa *Francyi*, i prawa iey ſprzymierzeńcow. Powodem waszych reklamacyi były niektóre nierządy. Lecz obywatele żołnierze, ieżeli ſię wydarzyły kradzieże i zdzierſtwa, ieżeliście doznali iakiego opoźnienia w żołdzie, do kogoż oſkarżenia waſze zanoſić powinniście? Uwiedzeni przez obce namowy, unieſieni zapałem honoru, narażaliście razem trzy Rzplte *Francuzką*, *Ciſalpińſką*, i *Rzymſką*. Ci którzy was nie mogli zwyciężyć, lub walczyć z wami nie śmieli, przez was ſamych ſprzyſięgli ſię na was. Prawna władza przyimie wasze użalenia. — Obrońcy *Francyi*, zwyciezcy *Włoch*, oswobodziciele Kapitolu, Dyrektoryat Wykonawczy noſi was w ſwoim ſercu; nadto was ſzacuie, ażeby niemiał być pewnym, iż ieżeli byliście tyle nieszczęśliwemi, żeście zboczyli z przepisaney wam drogi, potraficie na nią ſami przez ſię powrocić etc.

Zalecenie dane miniſtrom i konsulom zagranicznym wyiechania z *Rzymu* naſtapiło na mocy rezolucyi z *Paryża* przyſłaney. Natychmiaſt po ich wyieździe Generała *Dallemagne*, rozkazał wziąść w ſekweſtr wszyſtkie ruchome i nieruchome ſprzęty należące do domu *Farneżych*, to ieſt do dworu *Neapolitańſkiego*.

Dnia 5. Kwietnia.

Ob. *Garat* przybył tu dnia 1. t. m. wyiechał dnia onegdayſzego do *Neapolu*, gdzie ma zoſtawać w urzędzie Miniſtra Rzpltey *Francuzkiey*. Generał *Brune* przybył tu dnia 3. wieczorem.— Dowiaduiemy ſię z *Trieſtu*, iż eſkadra *Hiszpańſka* pod kommendą Margrabiego *de Spinola*, która znaydowała ſię w tym porcie od 23. Lipca 1796. wypłynęła d. 29. Marca na powrot do *Hiszpanii*.

Donoszą z *Turynu*, iż Ob. *Guinguiné* nowy Miniſter *Francuzki* przy Królu *Sardyńſkim*, miał dnia 30. prywatną audyencyą, na którey złożył liſty kredencyonalne.

Oczekuiemy tu przybycia wkrotce miniſtra *Auſtryackiego*. Poseł nasz przeznaczony do tego dworu, ma tam w tych dniach odiechać. — Mówią iż *Cisalpini* zaymą port Genueńſki *Spezzia*.— Rzplta *Rzymſka* podzielona ieſt na 13. departamentow, wymienionych iednak ieſt tylko 8. to ieſt: *Ciminus*, *Circeus*, *Clitumnus*, *Metaurus*, *Musone*, *Tiber*, *Traſimen*, *Tronto*, zamilczenie 5. oſtatnich departamentow, okazuie iakieś miſtyczne et cetera.

z Genui d. 4. kwietnia.

Znaczna liczba woyſk *Francuzkich* nieuſtannie ſię tu z rożnych ſtron zgromadza. Generał kommenderuiący *Baraguey d'Hilliers* mięszka w pałacu *Pallavicini*.— Nakazano nową rekwizycyą ſtatkow do przedſiewziętey wyprawy. Dnia wczorayszego znaydowało ſię ich iuż 140.

Z Rzymu dnia 31. Marca.

Przybył tu iuż Gen: *Saint-Cyr*, który ma obiąć naywyższey armii *Rzymſkiey* kommendę.— Woyſka *Francuzkie* zaczynaią wychodzić z tey ſtolicy. Dnia wczorayſzego ieden batalion udał ſię do *Ankony*, gdzie ma ſię zgromadzić korpus z 35. tyſięcy ludzi tak *Francuzkiego* iako i *Cudzoziemſkiego* woyſka.— Powrocił tu Generał *Francuzki Cervoni*; Zapewniaią iż użytym będzie do armii *Angielſkiey*.— W tych dniach drzewo wolności zaszczepiono z drugiey ſtrony *Tybru*. Tę uroczyſtość zaszczycili swoią przytomnością, Konsul *Angelucci*, wyżſzy sztab *Francuzki*, i Gwardya narodowa *Rzymſka*.

Konsulowie podzielili Rzym na 12. nowych Sekcyow to ieſt: Sekcya *Kapitolinska*, dawniey *Ripa* i *Campitelli*. — 2. Sekcya *Janikolińſka*, dawniey *Transtevere*.— 3. Sekcya *Watykanu*, dawniey *Borgo*.— 4. Sekcya *Pompeiuſza*, dawniey *Parione* i *Regola*.— 5. Sekcya *Panteonu*, dawniey *Pigne i S. Anioł*.— 6. Sekcya *Brutusa*, dawniey *Ponte*.— 7. Sekcya *Flaminiusza* dawniey S. *Euſtachi*.— 8. Sekcya *Marsa*, dawniey *Pole marsowe*.— 9. Sekcya *Kwirynalſka*, dawniey *Frevi*.— 10. Sekcya *Pincio*, dawniey *Plac Colonna*. — 11. Sekcya *Therme*, dawniey *Monti*.— 12. Sekcya *Suburra*, dawniey toż samo mieysce.

Z Florencyi dnia 30. Marca.

Dowiaduiemy ſię z *Porto Ferrajo*, iż w tych dniach widziano z tego portu przechodzącą bardzo liczną flottę *Francuzką*. Nowa Rzplta która ſię uformowała w południowey naszego Xięſtwa ſtronie, ſtara ſię iuż rozszerzać ſwoie granice. Odebraliśmy wiadomość iż *Rzymianie* opanowali zamek *Ortieri* i pewną część ziemi należącey do *Toſkanii*, pod pozorem iż maią do niey prawo. Xże *Corsini* po powrocie swoim z *Paryża* mianowany zoſtał Dyrektorem kancelaryi ſtanu. — Zdaie ſię iż Oyciec S. założy iuż na zawsze mieszkanie swoie w *Siennie*. Ułożył iuż sobie dwor, poſtanowił niektóre urzędy i pieczęć do expedycyi interessow.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.